

Bosmanowa bossanowa – Andrzej Korycki

Już światła milkną i cichną,
Latarnia żegna mdłym blaskiem
Księżyc nad wody toń już wypłynął
Księżyc nad wody toń już wypłynął
I nocną znów objął wachtę

Brzmi cichutko bossanowa,
Bossanowa bosmanowa,
Gdy z fajeczki siwy dym
Tańczy w bossanowy rytm
Nawet w żagle dmucha wiatr,
Jakby bossanowę grał,
Gdy żeglarze w kojach śpią,
Sny o lądach im się śnią

Pan Bosman wszystkie zna morza,
Przepłynął szlaki najdalsze
Nocna znów zabrzmie dziś bossanowa
Nocna znów zabrzmie dziś bossanowa,
A bosman czuwa uparcie

Brzmi cichutko bossanowa,
Bossanowa bosmanowa,
Gdy z fajeczki siwy dym
Tańczy w bossanowy rytm
Nawet w żagle dmucha wiatr,
Jakby bossanowę grał,
Gdy żeglarze w kojach śpią,
Sny o lądach im się śnią

Dziś z fajką przysiadł znużony,
W odległe czasy spogląda
Chciałby wspomnienia swoje dogonić,
Chciałby wspomnienia swoje dogonić
Gdy wiatr usypia na lądach

Brzmi cichutko bossanowa,
Bossanowa bosmanowa,
Gdy z fajeczki siwy dym
Tańczy w bossanowy rytm
Nawet w żagle dmucha wiatr,
Jakby bossanowę grał,
Gdy żeglarze w kojach śpią,
Sny o lądach im się śnią
Gdy żeglarze w kojach śpią,
Sny o lądach im się śnią
Gdy żeglarze w kojach śpią,
Sny o lądach im się śnią
Gdy żeglarze w kojach śpią,
Sny o lądach im się śnią



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych